



**Metropolizacja a zróżnicowania
regionalne w krajach
Unii Europejskiej: rola demografii
w procesach polaryzacji
społeczno-przestrzennej**

Maciej Smętkowski



Metropolizację można uznać za najważniejszy terytorialny efekt rozwoju globalnej gospodarki informacyjnej*. Proces globalizacji zapoczątkowany wraz z rozwojem technologii teleinformacyjnych doprowadził bowiem do przejścia od terytorialnej do sieciowej organizacji przestrzeni (Jałowiecki 1999; Gorzelak 2009b; Smętkowski 2009). Spadkowi znaczenia odległości w nowym paradygmacie rozwoju – dość paradoksalnie i wbrew oczekiwaniom niektórych (Friedmann 2005) – towarzyszyło wzmocnienie roli węzłów organizujących światowe przepływy, czyli metropolii (m.in. Castells 1998; Scott 1998; Florida 2005). Rola dużych miast uległa zwiększeniu również dzięki zlokalizowaniu w nich najbardziej innowacyjnych rodzajów działalności, czyli zaawansowanych technologicznie przemysłów, a także usług opartych na wiedzy (Krätke 2007). Stało się to podstawą tworzenia „wysp innowacji” (Hillpert 1992), a także „biegunów kreatywności” (Kourtit i in. 2011), które oferują określone korzyści aglomeracji związane z koncentracją wysokiej jakości kapitału ludzkiego w środowisku rozwiniętych relacji społecznych sprzyjających przepływowi nieskodyfikowanej wiedzy (Camagni 1991).

Proces metropolizacji prowadził do obserwowanego w latach dziewięćdziesiątych XX w. wzrostu zróżnicowań regionalnych na poziomie krajowym w większości państw Unii Europejskiej (zob. np. ESPON 2005; Ezcurra, Rapún 2006; Geodecki 2006). Ich narastanie stanowiło tym większy problem, że

* Esej powstał w ramach projektu „Metropolisation: trends, policies and prospects” finansowanego przez Narodowe Centrum Wymiany Akademickiej.

szybkemu rozwojowi metropolii towarzyszył zwykle offshoring działalności gospodarczej o niższej wartości dodanej do krajów słabiej rozwiniętych, którego efekt – choć dość zróżnicowany regionalnie (Merino 2017) – był szczególnie dotkliwy w regionach pozametropolitalnych. Miało to wyraźne konsekwencje w postaci rozwarstwienia społeczeństw krajów rozwiniętych. Z jednej strony powstała klasa metropolitalna (Jałowiecki 1999) złożona z wykształconych osób o wysokich kwalifikacjach, której znaczenie wynika ze wzrostu roli kapitału ludzkiego jako kluczowego czynnika rozwoju w gospodarce informacyjnej. Natomiast po drugiej stronie znalazło się wiele grup społecznych, które albo tylko pośrednio korzystają z procesu globalizacji, albo ucierpiały w wyniku związanej z nią restrukturyzacji gospodarczej. To rozwarstwienie przybrało przy tym określoną formę przestrzenną wyrażoną podziałem na wielkie miasta i pozostałe obszary poszczególnych krajów (np. Gorzelak 2004) i wpływa m.in. na terytorialne różnice w preferencjach wyborczych (np. Rodríguez-Pose 2018), czego jednym ze skutków był wynik referendum dotyczącego wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

W efekcie tych procesów zróżnicowania regionalne, które nie są przecież zjawiskiem nowym, o czym świadczy m.in. geneza Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, stały się obok przejawów nierówności społecznych (np. Piketty 2015) jednym z najważniejszych pól badawczych. Temat jest też o tyle istotny, że wiele polityk europejskich, a także krajowych jest ukierunkowanych na próbę ich niwelowania i osiągnięcia spójności terytorialnej. Przedmiotem poniższych analiz nie będzie jednak ocena skuteczności polityki regionalnej, która poddawana jest często krytyce (np. Gorzelak 2009a), ale zwrócenie uwagi na konsekwencje istnienia związku między konwergencją regionalną a zmianami demograficznymi. Należy bowiem zauważyć, że w ostatnich latach jest obserwowana – mimo wyraźnych przesłanek związanych z postępującą metropolizacją – stosunkowo duża inercja poziomu zróżnicowań regionalnych w większości krajów europejskich (Dijkstra i in. 2013). Jej przyczyny nie są w pełni rozpoznane i stwarzają pole do formułowania różnych wyjaśnień. Jednym z nich jest tzw. hipoteza Williamsona (1965), która zakłada stopniowe przejścia od polaryzacji przestrzennej (spowodowanej procesem modernizacji w wyniku wdrażania nowego paradygmatu rozwoju) do stabilizacji różnic międzyregionalnych na wyższym poziomie zamożności (co potwierdza wiele badań empirycznych: Petrakos i in. 2005; Ezcurra, Rapún 2006; Nazarczuk 2015; Smętkowski 2015), a w dalszej kolejności do spadku poziomu zróżnicowań regionalnych. Na tę ostatnią fazę nie ma jak dotąd dowodów empirycznych, a wątpliwości co do jej istnienia są związane z możliwością pojawiania się kolejnych fal rozwojowych. Zwykle jest bowiem tak, że innowacje w pierwszej kolejności obejmują regiony rdzeniowe, co może prowadzić do ponownego narastania

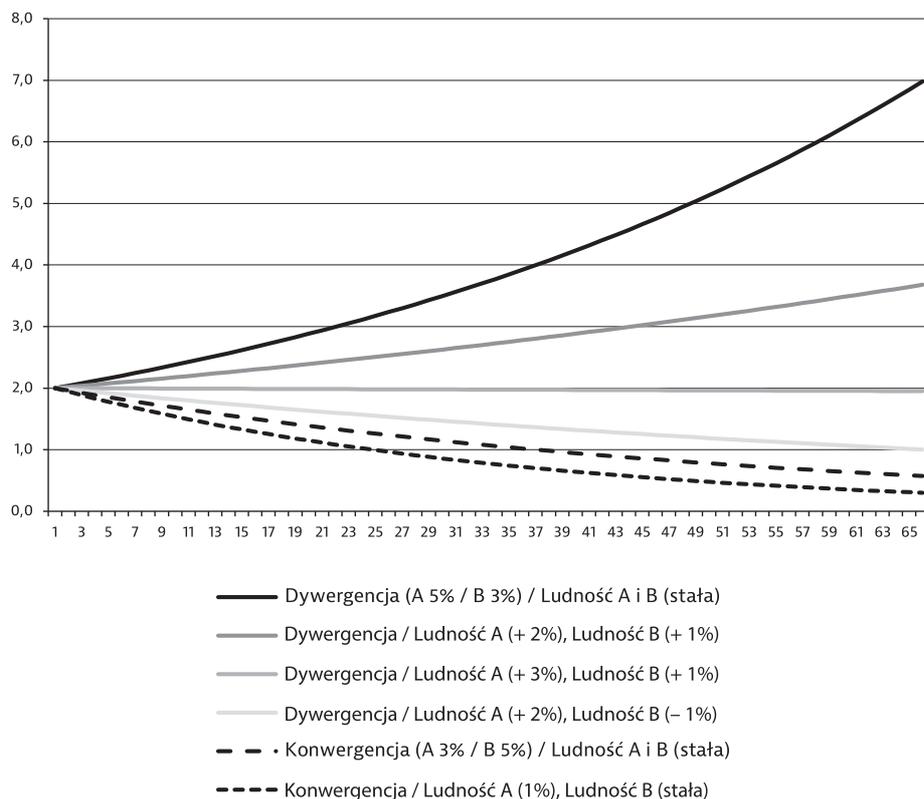
różnic przestrzennych (Capello 2008). Warto jednak zauważyć, że obserwowana stabilizacja zróżnicowań przestrzennych może wynikać nie tylko z procesów rozprzestrzeniania się rozwoju, lecz także może być związana z zachodzącymi zmianami demograficznymi (np. Batista e Silva i in. 2016). Te ostatnie zwłaszcza w warunkach niskiego tempa wzrostu gospodarczego mogą mieć znaczący wpływ na regionalną konwergencję, m.in. na skutek przepływu ludności z regionów peryferyjnych do rdzeniowych.

Celem tego eseju jest pokazanie, jak zmiany demograficzne wpływają na skalę zróżnicowań regionalnych, na przykładzie krajów Unii Europejskiej. W pierwszej kolejności przedstawiono symulację, jak dynamika ludności może wpływać na procesy konwergencji zachodzące w układzie złożonym z dwóch regionów: wysoko i słabo rozwiniętego. Natomiast w części empirycznej zbadano konwergencję między główną metropolią (zwykle stolicą) w danym kraju i jej otoczeniem. Wzięto przy tym pod uwagę proces umacniania pozycji tych obszarów metropolitalnych w krajowym systemie osadniczym pod względem liczby ludności. Należy przy tym pamiętać, że zmiana liczby ludności może wynikać nie tylko z migracji krajowych, lecz także z napływu imigrantów, w tym zagranicznych, do obszarów metropolitalnych, i z regionalnych różnic w tempie starzenia się ludności. W zakończeniu podjęto próbę pokazania, jakie wyzwania – w kontekście wyników badań – dla spójności społecznej i terytorialnej niesie ze sobą tak rozumiany proces metropolizacji.

Symulacja konwergencji regionalnej z uwzględnieniem zmian demograficznych

Należy zauważyć, że na konwergencję regionalną, rozumianą jako zmiana różnic w poziomie zamożności mierzonej PKB *per capita*, może wpływać nie tylko tempo wzrostu wartości wytwarzanych w danym układzie terytorialnym produktów i usług, ale również zmiany w liczbie mieszkańców porównywanych regionów. W szczególności może to być zgodne z neoklasyczną teorią migracji (np. Todaro 1976) zakładającą przepływ ludności z regionów słabiej rozwiniętych do wyżej rozwiniętych¹. Jednocześnie odpływ ten może być kompensowany większym przyrostem naturalnym, który zwykle charakteryzuje regiony słabiej rozwinięte, często o charakterze wiejskim. Trzeba też pamiętać o tym, że regiony metropolitalne są zwykle częstszym celem migracji zagranicznych.

¹ W ujęciu empirycznym było to jedną z przyczyn konwergencji regionalnej obserwowanej w Niemczech po zjednoczeniu (zob. np. Smętkowski 2012).



Rycina 1. Symulacja zmiany różnicy poziomu rozwoju regionów A (wysoko rozwiniętego) i B (nisko rozwiniętego) w długim okresie (PKB *per capita* w regionie A / PKB *per capita* w regionie B)

Źródło: opracowanie własne.

Powyżej przedstawiono hipotetyczny przebieg procesu konwergencji typu sigma między dwoma regionami o różnym poziomie zamożności w zależności od realnego tempa wzrostu PKB (w sytuacji konwergencji i dywergencji poziomu dochodu typu beta) przy różnych wariantach zmiany liczby ich ludności (ryc. 1).

W symulacji wykorzystano przykład dwóch regionów o identycznej liczbie mieszkańców i początkowej różnicy w poziomie zamożności mierzonej PKB *per capita* w stosunku 2 : 1. Dla tego układu sformułowano dwa podstawowe scenariusze rozwoju i różne warianty procesów demograficznych. W pierwszym scenariuszu założono wyższe tempo wzrostu PKB w regionie zamożniejszym (A) wynoszące 5% i niższe (3%) w regionie słabiej rozwiniętym (B), co powinno skutkować **regionalną dywergencją**. Przy założeniu stałej liczby ludności obu

regionów w przyjętym horyzoncie czasowym (66 lat) PKB *per capita* w regionie lepiej rozwiniętym byłyby 7-krotnie wyższy od PKB na mieszkańca regionu słabiej rozwiniętego (według danych Banku Światowego odpowiada to różnicy w poziomie rozwoju [po kursie wymiany] między Francją [38,5 tys. USD] a Albanią [4,8 tys. USD]). Wystarczy jednak, że w modelu uwzględniony zostałby wzrost liczby mieszkańców (abstrahując od jego przyczyn) regionu A o 2% rocznie, a regionu B o 1%, to wzrost różnicy byłyby znacznie niższy i osiągnąłby poziom 3,68 : 1. Zwiększenie tempa przyrostu populacji w regionie A o 1 punkt procentowy (p.p.) do 3% rocznie sprawiłoby natomiast, że mimo różnic w dynamice PKB różnica w poziomie zamożności nie uległaby większej zmianie. Oznacza to, że dywergencja w tempie wzrostu gospodarczego zostałaby w pełni skompensowana przez szybszy przyrost liczby mieszkańców regionu A. Należy jednak pamiętać, że w tym wariantcie region A liczyłby po 66 latach 4 razy więcej ludności niż region B. Z kolei zastąpienie – stosunkowo mało realistycznego – założenia o wzroście liczby mieszkańców regionu B spadkiem jego populacji w tempie 2% rocznie przy jednoczesnym niedużym wzroście liczby mieszkańców regionu A o 1% rocznie doprowadziłoby do wyrównania poziomu rozwoju między regionami. Towarzyszyłby temu jednak 3,6-krotny wzrost liczby mieszkańców regionu A i spadek liczby ludności regionu B o połowę, który w efekcie skupiałby tylko co 8 mieszkańca takiego bipolarnego układu.

Drugi scenariusz zakłada **regionalną konwergencję** związaną z szybszym wzrostem gospodarczym regionu B (5% rocznie) przy wolniejszym tempie rozwoju regionu A (3% rocznie). Przy założeniu stałej liczby mieszkańców powinno to prowadzić do wyrównania poziomu rozwoju regionów po 37 latach. Natomiast wprowadzenie do tego scenariusza wariantu uwzględniającego dynamikę przyrostu liczby ludności o 1% w regionie A przy stałej liczbie mieszkańców regionu B skutkowałoby zrównaniem ich PKB *per capita* po 25 latach. Większe różnice w tempie przyrostu ludności między regionami mogłyby oczywiście jeszcze bardziej skrócić ten okres.

Należy pamiętać, że powyższa symulacja ma czysto hipotetyczny charakter. Trudno bowiem zakładać stałość parametrów tempa wzrostu gospodarczego, jak też dynamiki zmiany liczby mieszkańców w tak długim okresie, m.in. z uwagi na zjawisko cykli gospodarczych, potencjalnych zmian paradygmatu rozwoju czy przemian demograficznych. Jej celem było pokazanie wyłącznie potencjalnego wpływu procesów demograficznych związanych z przyrostem naturalnym i migracjami na konwergencję regionalną. Należy przy tym zauważyć, że to znaczenie może być szczególnie dobrze widoczne w warunkach niewielkich różnic w dynamice PKB między regionami.

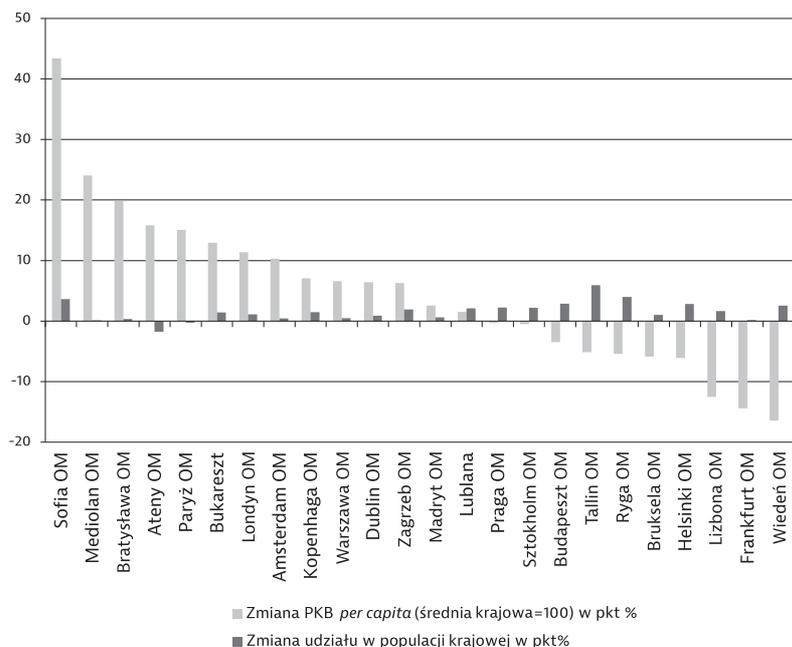
Dywergencja metropolitalna w Unii Europejskiej?

Empiryczną weryfikację znaczenia zmian ludnościowych w procesie regionalnej konwergencji przeprowadzono na przykładzie Unii Europejskiej. Analizie poddano rozwój najważniejszych obszarów metropolitalnych² względem pozostałych regionów poszczególnych krajów. W pierwszej kolejności zbadano, jak zmieniła się sytuacja PKB *per capita* metropolii³ względem średniej krajowej na tle zmiany udziału tego regionu rdzeniowego w liczbie mieszkańców poszczególnych krajów. Badania przeprowadzono dla okresu, dla którego były dostępne porównywalne dane statystyczne, tj. lat 2000–2016 (ryc. 2).

W 2000 r. relatywnie najmniejsza różnica między PKB *per capita* a średnią krajową dotyczyła obszarów metropolitalnych Kopenhagi (117% średniej krajowej), Dublinia (123%) i Wiednia (129%), a największa Bukaresztu (222%), Bratysławy (220%), a także Londynu (161%) i Mediolanu (164%). W latach 2000–2016 polaryzacja rozwoju w układzie główna metropolia–kraj nie była w krajach UE powszechna. Dywergencja była największa w tych państwach, w których udział metropolii w populacji krajowej był stały, co było szczególnie widoczne w Mediolanie, Bratysławie, lub też spadał, jak w Paryżu czy w dotkniętych kryzysem Atenach. Z kolei w przypadku Bukaresztu czy Londynu wzrost udziału regionu stołecznego w populacji krajowej, wynoszący odpowiednio o 1,4 i 1,1 p.p., choć zmniejszał tempo dywergencji, nie zapobiegł ich umocnieniu o 10 p.p. względem średniej krajowej, co skutkowało wzrostem poziomu ich zamożności do odpowiednio 275% i 173% tej średniej. Bukareszt przewyższył pod tym względem Sofię (197%), w której choć tempo polaryzacji było w badanym okresie największe (43 p.p.), to wyraźnie osłabło w ostatnich latach. Natomiast w 10 państwach nastąpiła konwergencja pod względem PKB *per capita* między metropolią a pozostałymi regionami danego państwa. Mogło złożyć się na to wiele czynników, a wśród nich wzrost koncentracji przestrzennej ludności. Najlepiej widoczne to było w Tallinie i Rydze, których obszary metropolitalne po wzroście ludności odpowiednio o 6 i 4 p.p. skupiały 44% i 51% krajowej populacji. Wzrost był też znaczący w Wiedniu o 2,6 p.p. do poziomu 28,8%

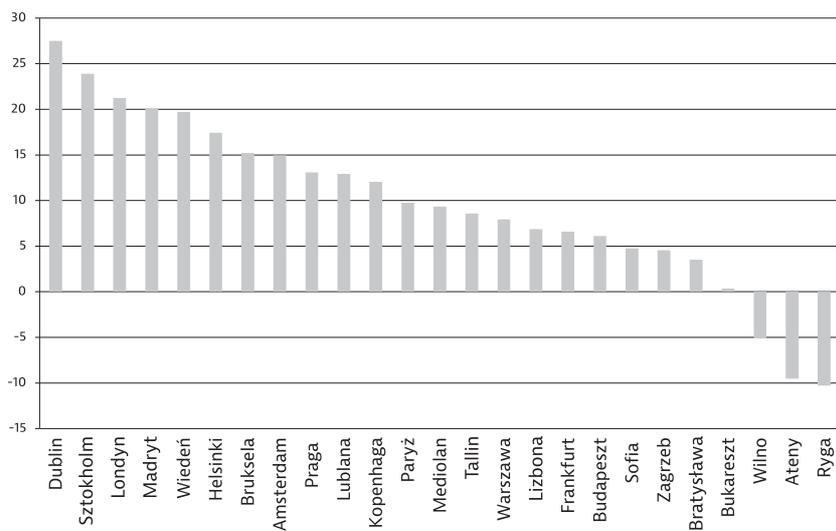
2 Jako obszar metropolitalny przyjęto w przybliżeniu NUTS 3 miejski, który w sytuacji, gdy jego zasięg był ograniczony do granic administracyjnych miasta, zagregowano z otaczającym go podregionem lub sąsiadującymi podregionami. W tym ujęciu istniało pewne ryzyko zbyt szerokiego zakresienia granic funkcjonalnego regionu miejskiego, ale miało to stosunkowo niewielki wpływ na badanie dynamiki tego układu. Znacznie większy wpływ w ujęciu dynamicznym miałyby węższe zakresienie tych granic, które spowodowałyby po pierwsze nieuwzględnienie części osób dojeżdżających do pracy w metropolii, a po drugie dość powszechnego w miejskich regionach funkcjonalnych zjawiska suburbanizacji.

3 Do badań wybrano arbitralnie po jednym obszarze metropolitalnym w każdym z krajów z wyjątkiem najmniejszych, tj. Luksemburga, Malty i Cypru. W większości państw poza Niemcami i Włochami oznaczało to wybór regionu stołecznego. W dwóch ostatnich przypadkach dość arbitralnie wybrano Frankfurt nad Menem i Mediolan.



Rycina 2. Zmiana PKB *per capita* regionów metropolitalnych krajów UE (kraj = 100; w p.p.) oraz zmiana ich udziału w populacji kraju (w p.p.) w latach 2000–2016

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.



Rycina 3. Zmiana liczby ludności obszarów metropolitalnych w latach 2000–2016 (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.

i Helsinkach o 2,8 p.p. do 29,6% ogółu ludności Finlandii. Ponadto przyrost ludności redukował poziom zamożności metropolii w przeliczeniu na mieszkańca w stosunku do pozostałych regionów kraju w przypadku Lizbony, Budapesztu, Sztokholmu, a także Pragi i Lublany. Na tym tle wyróżniał się Frankfurt nad Menem, w którym liczba ludności była stała. Odmienna sytuacja tej metropolii mogła wynikać m.in. z dużej policentryczności systemu osadniczego Niemiec.

W ujęciu bezwzględnym w niemal wszystkich badanych metropoliach nastąpił przyrost liczby mieszkańców (ryc. 3). Jego tempo było przy tym dość zróżnicowane. Najwyższe w ujęciu średniorocznym odnotowano w Dublinie (1,53%), Sztokholmie (1,35%), Londynie (1,21%), ale także w Madrycie i Wiedniu (powyżej 1,1%). Wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej największy średnioroczny przyrost dotyczył Pragi i Lublany (0,75%), ale także Warszawy (0,5%). Spadek liczby ludności dotknął wyłącznie Rygę i Wilno, co było w znacznej mierze pochodną ogólnie złej sytuacji demograficznej tych państw, a także Ateny, co odzwierciedlało skalę kryzysu gospodarczego. W badanym okresie łączna liczba ludności wszystkich badanych obszarów metropolitalnych wzrosła o 7,5 mln, co oznaczało, że średniorocznie przybywało w nich łącznie około 0,5 mln mieszkańców. W ujęciu bezwzględnym największy wzrost nastąpił w największych metropoliach, czyli Londynie (100 tys.), a także Madrycie i Paryżu (po 67 tys.), które pozostawiały w tyle mniejsze ośrodki, takie jak Dublin, Sztokholm i Wiedeń z rocznym przyrostem rzędu 25 tys. mieszkańców. Po kryzysowym 2008 r. znacząco zwiększyła się przy tym dynamika wzrostu liczby mieszkańców takich metropolii, jak Kopenhaga, Sztokholm, Frankfurt nad Menem, Londyn i Mediolan. Osłabł natomiast wyraźnie przyrost liczby nowych mieszkańców w Madrycie, Dublinie, a w mniejszym stopniu w Lizbonie.

Wyzwania procesu metropolizacji dla spójności społecznej i terytorialnej

Jak pokazały powyższe analizy, metropolizacja, która zwykle przejawia się wysoką dynamiką wzrostu gospodarczego obszarów metropolitalnych, ma w zależności od lokalnego kontekstu dość zróżnicowany wpływ na przestrzeń społeczno-gospodarczą państw członkowskich Unii Europejskiej. Jednym z elementów tego kontekstu są zmiany demograficzne, które mogą osłabiać, a nawet całkowicie niwelować narastanie różnicowań międzyregionalnych na poziomie krajowym. Wynika to z wyraźnie szybszego tempa przyrostu liczby ludności w metropolii względem pozostałej części kraju. W efekcie ogranicza to wzrost PKB metropolii w przeliczeniu na mieszkańca w zestawieniu ze średnią krajową. Naturalnie bez dokładnej analizy składowych tego procesu – które nie

były przedmiotem powyższych badań – takich jak przyrost naturalny, kierunki i struktura migracji, można tylko hipotetycznie przedstawiać konsekwencje i wyzwania z nim związane. Próbę ich syntezy wraz ze wskazaniem wybranych potencjalnych działań zaradczych przedstawiono poniżej.

Do najbardziej klasycznych wymiarów procesu metropolizacji należy odpływ ludności z obszarów peryferyjnych do ośrodków metropolitalnych, co jednak pod warunkiem utrzymania tempa wzrostu gospodarczego w obszarze peryferyjnym może skutkować ograniczeniem polaryzacji na poziomie krajowym. Niemniej ten odpływ tworzy wiele wyzwań dla obszarów o zmniejszającej się liczbie ludności. Pierwsze z nich wiąże się z „drenażem mózgów”, czyli wymywaniem najcenniejszego współczesnego zasobu rozwojowego, tj. kapitału ludzkiego, z obszarów peryferyjnych do metropolii (np. Gorzelak, Smętkowski 2005). Rodzi to pytanie, jakie mogą być długofalowe podstawy rozwoju tych ostatnich w warunkach ubytku specjalistów, mogących pracować w tych rodzajach działalności gospodarczej, które tworzą najwyższą wartość dodaną. W tym kontekście szczególną rolę mogą odgrywać drugorzędne obszary metropolitalne, a w przypadku ich braku główne miasta tych regionów. To właśnie te ośrodki mogą stanowić regionalne bieguny wzrostu, w których na mniejszą skalę mogą zachodzić procesy zbliżone do tych, które mają miejsce w najważniejszych metropoliach. Wiele badań pokazuje, że taka hierarchiczna dyfuzja ma miejsce (np. ESPON SGPTD 2012), co dodatkowo osłabia efekt procesu polaryzacji w ujęciu: główna metropolia – pozostałe regiony kraju. Drugie wyzwanie wiąże się z potencjalną depopulacją pozostałych części regionów peryferyjnych. O ile proces ten zachodzi stopniowo, może pozwalać na odpowiednią adaptację m.in. przez działania na rzecz krystalizacji istniejącej sieci osadniczej. Niemniej po przekroczeniu pewnego poziomu depopulacja może utrudniać świadczenie usług publicznych. W sukurs może przychodzić zaproponowane przez Grzegorza Gorzelaka (1985) przestrzenne minimum socjalne, które postuluje konieczność zapewnienia – niezależnie od miejsca zamieszkania – wszystkim obywatelom odpowiedniego dostępu do usług publicznych, co jest szczególnie istotne w kontekście równości szans edukacyjnych. Niektórzy autorzy (Iammarino i in. 2017) zwracają też uwagę, że choć tradycyjna pomoc obszarom słabo rozwiniętym przynosi niewielkie efekty, można zaproponować polityki wychodzące poza dylemat pomocy ludziom (*people-based*) i pomocy miejscom (*place-based*) polegające m.in. na wzmocnieniu lokalnych instytucji i wyposażeniu ich w instrumenty pozwalające im wpływać na przyszłość danego układu terytorialnego.

Inną ważną konsekwencją procesu metropolizacji w kontekście spójności społecznej jest rosnąca segmentacja rynków pracy obszarów metropolitalnych (zob. np. Short 2018). Badania pokazują, że największe metropolie przyciągają

nie tylko ludzi tworzących rdzeń klasy metropolitalnej i kreatywnej, co decyduje – obok koncentracji kapitału – o ich pozycji w światowym podziale pracy. Szybki rozwój tworzy też popyt na proste prace i usługi pomocnicze, które są wykonywane przez osoby o niskim poziomie kwalifikacji, często emigrantów z krajów rozwijających się. Zwykle przekłada się to na rosnącą polaryzację społeczno-przestrzenną tych układów terytorialnych. Jednocześnie to zróżnicowanie tworzy coraz bardziej mozaikowy układ wykraczający poza tradycyjne ujęcie miasto–suburbia, co pokazują m.in. badania amerykańskie (Florida, Adler 2018). Należy przy tym zwrócić uwagę, że wśród krajów Unii Europejskiej są też takie (np. Austria, Niemcy, Belgia, Dania), w których skala ubóstwa miejskiego jest większa niż występująca na obszarach wiejskich (EC 2013). Stanowi to niewątpliwie przesłankę do prowadzenia polityk służących przeciwdziałaniu deprivacji również w ramach obszarów metropolitalnych (np. Smętkowski 2016).

Powyższe przykłady pokazują, że stawiany często w popularnym dyskursie dylemat między „równością” a „wydajnością” jest znacznie bardziej złożony i wcale nie tak oczywisty, jak zwykło się przyjmować. Współczesne procesy rozwojowe tworzą wiele wyzwań, które widoczne są w różnych układach terytorialnych i w różnych skalach przestrzennych. Trudno na te wyzwania odpowiadać polityką, która będzie dostrzegać tylko wybrane problemy (np. pozycja średnich i małych miast) wyrwane z kontekstu procesów rozwojowych. Nie zmienia to faktu, że w instrumentarium stosowanym przez władze publiczne powinno się znaleźć miejsce dla polityk zorientowanych terytorialnie. Każda z nich wymaga właściwego, tj. popartego pogłębionymi studiami, dopasowania zarówno do globalnych procesów rozwojowych, jak i do lokalnego/regionalnego kontekstu społeczno-ekonomicznego.

Bibliografia

- Batista e Silva F., Dijkstra L., Vizcaino Martinez P., Lavallo C. (2016). *Regionalisation of demographic and economic projections. Trends and convergence scenarios from 2015 to 2060*. JRC Science for Policy Report. European Commission.
- Camagni R. (1991). Local 'milieu', uncertainty and innovation networks: towards a new dynamic theory of economic space, w: R. Camagni (red.), *Innovation Networks: Spatial Perspectives*. London: Belhaven, s. 121–142.
- Castells M. (1998). *The Information Age: Economy, Society and Culture – The Rise of Network Society*, t. 2. Oxford: Blackwell.

- Dijkstra L., Garcilazo E., McCann P. (2013). The economic performance of European cities and city regions: Myths and realities. *European Planning Studies*, 21(3), s. 334–354.
- EC (2013). *8th Progress Report on Economic, Social and Territorial Cohesion*, <https://ec.europa.eu>.
- ESPON (2005). *Project 11.3: Enlargement of the European Union and the wider European Perspective as regards its Polycentric Spatial Structure*. KTH, Stockholm: The Royal Institute of Technology.
- ESPON SGPTD (2012). *Second Tier Cities and Territorial Development in Europe: Performance, Policies and Prospects*, <http://espon.eu>.
- Ezcurra R., Rapún M. (2006). Regional disparities and national development revisited. *European Urban and Regional Studies*, 13, s. 355–369.
- Florida R. (2005). The world is spiky. *The Atlantic Monthly*, October, s. 48–51.
- Florida R., Adler P. (2018). The patchwork metropolis: The morphology of the divided postindustrial city. *Journal of Urban Affairs*, 40(5), s. 609–624.
- Friedman T.L. (2005). *The World is Flat: A Brief History of the Twenty-First Century*. New York: Picador.
- Geodecki T. (2006). Procesy konwergencji i polaryzacji w regionach Unii Europejskiej. *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*, 714, s. 75–91.
- Gorzela G. (1985). Przestrzenne aspekty jakości życia i sprawiedliwości społecznej, w: A. Kukliński (red.), *Gospodarka przestrzenna Polski wczoraj, dziś i jutro*. Warszawa: PAX.
- Gorzela G. (2004). Polska polityka regionalna wobec zróżnicowań polskiej przestrzeni. *Studia Regionalne i Lokalne*, 4(18), s. 37–72.
- Gorzela G. (2009a). Fakty i mity rozwoju regionalnego. *Studia Regionalne i Lokalne*, 2(36), s. 5–27.
- Gorzela G. (2009b). Metropolizacja a globalizacja, w: B. Jałowiecki (red.), *Czy metropolia jest miastem?* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 12–25.
- Gorzela G., Smętkowski M. (2005). *Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Iammarino S., Rodríguez-Pose A., Storper M. (2017). *Why Regional Development Matters for Europe's Economic Future?* Working Papers. Brussels: Directorate-General for Regional and Urban Policy.
- Jałowiecki B. (1999). *Metropolie*. Białystok: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku.
- Kourtit K., Nijkamp P., Lowik S., van Vught F., Vulto P. (2011). From islands of innovation to creative hotspots. *Regional Science Policy & Practice*, 3(3), s. 145–161.

- Krätke S. (2007). Metropolisation of the European economic territory as a consequence of increasing specialisation of urban agglomerations in the knowledge economy. *European Planning Studies*, 15, s. 1–27.
- Merino F. (2017). Offshoring, outsourcing and the economic geography of Europe. *Papers in Regional Science*, 96(2), s. 299–323.
- Nazarczuk J.M. (2015). Zróźnicowania regionalne w Unii Europejskiej. Weryfikacja hipotezy Williamsona. *Optimum. Studia Ekonomiczne*, 4(76), s. 43–53.
- Petrakos G., Rodríguez-Pose A., Rovolis A. (2005). Growth, integration and regional inequality in Europe. *Environment and Planning A*, 37(10), s. 1837–1855.
- Piketty T. (2015). *Kapitał w XXI wieku*, przeł. A. Bilik. Warszawa: Wydawnictwo Krytyka Polityczna.
- Rodríguez-Pose A. (2018). The revenge of the places that don't matter (and what to do about it). *Cambridge Journal of Regions, Economy and Society*, 11(1), s. 189–209.
- Scott A.J. (1998). *Regions and the World Economy: The Coming Shape of Global Production, Competition, and Political Order*. Oxford: Oxford University Press.
- Short R.J. (2018). *The Unequal City. Urban Resurgence, Displacement and the Making of Inequality in Global Cities*. London: Routledge.
- Smętkowski M. (2012). Wschodnie obszary problemowe i ich trajektorie rozwojowe na przykładzie Polski i Niemiec. *Studia Regionalne i Lokalne*, 4(50), s. 29–53.
- Smętkowski M. (2015). Zróźnicowane i dynamika rozwoju regionów Europy Środkowo-Wschodniej w okresie prosperity i kryzysu. *Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego*, 29(2), s. 37–52.
- Smętkowski M. (2016). *Lokalna koncentracja deprywacji w Polsce*. Raporty i Analizy EUROREG, 8. Warszawa: Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW.
- Smętkowski M., Wójcik P. (2012). Rozwój regionalny w Europie Środkowo-Wschodniej. *Studia Regionalne i Lokalne*, 4(38), s. 39–66.
- Smętkowski M., Gorzelak G. (2019). Regional dynamics in the CEE countries, w: G. Gorzelak (red.), *Social and Economic Development in Central and Eastern Europe. Stability and Change after 1990*. London: Routledge (w druku).
- Taylor P.J. (2007). *World City Network: A Global Urban Analysis*. London – New York: Routledge.
- Todaro M.P. (1976). *Internal Migration in Developing Countries*. Geneva: International Labour Office.
- Williamson J.G. (1965). Regional inequality and the process of national development: A description of the patterns. *Economic Development and Cultural Change*, 13(4), Part 2, s. 1–84.